Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 9. Warszawa, 3 października 1931 roku. № 40

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 9-05-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

Inż. H. BRZEZIŃSKI.

O diastatycznej odbudowie skrobi.

(Dokończenie).

Badając produkty hydrolizy diastatycznej dekstryny I Syniewski rzeczywiście znalazł tam glukozę, którą identyfikował w postaci osazonu o p. t. 203° nierozpuszczalny w gorącej wodzie. Otrzymał również osazon rozpuszczalny w gorącej wodzie o p. t. 153°, który według Syniewskiego był dekstrynosazonem. Rezultaty te otrzymał Syniewski zgodnie ze swymi przypuszczeniami teoretycznemi.

Jak wyżej było podane glukozę w produktach hydrolizy diastatycznej skrobi znalazł nietylko Syniewski. Jednak nigdzie nie była ona wyosobnioną jako taka, a sam fakt powstawania glukozy jest przez innych badaczy podawany w wątpliwość.

Pracę wyosobnienia glukozy w produktach diastatycznej hydrolizy skrobi wykonali W. Iwanowski i W. Kirkor w Zakładzie Technologji Fermentacji i Prod. Spożyw. Polit. Warszawskiej.

Do doświadczeń użyto zwykły klajster, skrobię rozpuszczalną Lintnera i amylodekstrynę Syniewskiego. Dwa pierwsze użyto w postaci 5% roztworów, ostatni, roztwór amylodekstryny Syniewskiego, 2,5%. Scukrzenie przeprowadzono preparatem diastazy (Poulenc Diastaze pulverisée), której dodawano 100 cm³ 1% roztworu na 1 litr badanego płynu, przy Ph = 5,1, które otrzymano przez zakwaszenie płynu kw. mlekowym. Scukrzenie prowadzono w temp. 45°—50° C. Obecność glukozy była sprawdzana przez zachowanie się w produktach hydrolizy Sach. apiculatus, Sach. marxianus i Sach. exigus. [1]). Do każdej próbki przed zadaniem drożdży dodano buljonu drożdżowego, pozbawionego glukozy przez fermentację i później sterylizowano. Po fermentacji badano obecność alkoholu reakcją jodoformową i Klöcher'a. Oprócz tego badano zdolność redukcyjną badanego płynu przed fermentacją i po fermentacji.

Ażeby uniknąć ewentualnych zarzutów, co do możliwości powstawania glukozy naskutek zawartej maltazy w diastazie, poddano działaniu roztworu diastazy na maltozę. Próby powyższe dały rezultat dodatni, świadczący o powstawaniu glukozy podczas scukrzenia skrobi rozpuszczalnej Lintnera i amylodekstryny Syniewskiego.

W dalszych doświadczeniach, ażeby otrzymać wyosobnioną nieredukującą dekstrynę, prowadzono scukrzenie w dwóch etapach. Pierwszy etap polegał na scukrzeniu skrobi rozpuszczalnej Lintnera wyciągiem wodnym z pęczaku [2]), zawierającym α-diastazę, przy Ph = 5,1 i z dodatkiem toluenu, ażeby powstrzymać rozwój drobnoustrojów. Po 8 godz. scukrzanie przerwano. Płyn barwił się od jodu na niebiesko z odcieniem fioletowym, ilość maltozy powstałej wynosiła 68,2% w przeliczeniu na suchą substancję, obecności zaś glukozy nie stwierdzono (badano jak wyżej).

Płyn scukrzony α-diastazę uwolniono od maltozy przez fermentację Sach. Satr. i Sach. Javanicus w równoległych próbkach [3]). Po skończonej fermentacji oddestylowano alkohol pod próżnią i doprowadzono proces scukrzenia pozostałych dekstryn β-diastazą, otrzymanej z diastazy Poulenc'a ogrzanej do 78° C.

Po scukrzeniu roztwór zgęszczono w próżni do konsystencji syropu, oddzielono alkoholem 96° Tr. powstały cukier od dekstryn. Alkoholowy wyciąg odbarwiono węglem i oddestylowano w próżni alkohol. Z otrzymanego syropu wykrystalizował po 3 tygodniach cukier w ilości 1,5 gr. Jego osazon w postaci

[1]) Sach, marxianus i Sach. exiguus fermentują glukozę i sachorozę, nie fermentują maltozy. Sach. apiculatus fermentuje tylko glukozę, fruktozę i mannozę.

[2]) Gruba kasza jęczmienna.

[3]) Sach. Satr. i Sach. Javanicus fermentują maltozę i glukozę.

długich igieł topił się w 204° skrętność wł. — 52,28° i ulegał fermentacji pod wpływem Sach. apiculatus. Była to zatem niezawodnie glukoza, wydzielona z produktów diastatycznej hydrolizy skrobi in natura.

Okoliczność ta bardzo silnie przemawia za słusznością poglądu Syniewskiego na budowę skrobi, gdyż w produktach diastatycznej hydrolizy skrobi wykryto obok maltozy glukozę, co przewiduje teorja Syniewskiego.

W artykule tym nie wspomniano o badaniach nad diastatyczną hydrolizą skrobi różnego pochodzenia, które stwierdziły tożsamość jej niezależnie od pochodzenia, również nie wspomniano o badaniach nad kinetyką diastatycznej odbudowy skrobi, jako nie rzucających światła na budowę skrobi

PRZEWIDYWANE ZBIORY CHMIELU W EUROPIE.

Okres wegetacji, pomimo opóźnionego o 3 tygodnie odkrycia karp, był dla plantacji chmielu naogół pomyślny.

Upały majowe przyśpieszyły wzrost pędów zdrowszych, było jednak wiele słabszych roślin, dotkniętych silniej przez chłody wiosenne. Ta nierówność rozwoju dotrwała do zbiorów.

Pojawiły się tu i owdzie typowe szkodniki, jak pchełka ziemna, mszyca, pajączek czerwony i inne, lecz wielkich szkód nie poczyniły pomimo braku chęci plantatorów do walki z niemi.

Nawoływania niemieckich organizacyj chmielarskich do opryskiwania chmielników przeciw perenosporze nie mogły pobudzić zniechęconych niemieckich plantatorów.

W końcu lipca zanosiło się na wyjątkowo wczesne zbiory. Pomimo małego zasilenia nawozami urodzaj oceniano na dobry średni.

Dobra perspektywa zbioru nie mogło zapowiadać cen, pokrywających chociażby koszty obrywki i suszenia.

Gdy w początku sierpnia dyskusje nad zagadnieniem ile i w jaki sposób nie zbierać chmielu, doszły do największego napięcia, nadeszły trzytygodniowe deszcze i chłody i stały się dla plantatora czynnikiem rozstrzygającym.

W końcu sierpnia już było wiadomo, czego nie należy zbierać. Fatalna pogoda niejako ułatwiła kalkulację plantatora. W krajach, gdzie chmielniki są silnie opanowane przez perenosporę, jak w Niemczech, Francji i Belgji, choroba ta miała wszelkie warunki rozwoju.

Najwięcej ucierpiały chmielniki belgijskie. Belgja, która w roku 1929 miała 40,000 ctn., w tym roku zbierze zaledwie kilka tysięcy ctn.

Zbiór w Niemczech, oceniany początkowo na blisko 200,000 ctn., osiągnie zaledwie 50% tej liczby.

Ostateczny rezultat zbioru światowego będzie wiadomy dopiero po 20 września.

Rozpoczęta na bardzo niskim poziomie realizacja tegorocznych zbiorów ma widoki poprawy stopniowej dla gatunków prima, co jest już widoczne z kształtowania się cen na rynkach.

75)

Inż. MARJAN KIWERSKI.

Dzieje piwowarstwa.

„Przemysł Piwowarski" w Nr. 31 roku 1928 w artykule „Wartość piwa dla zdrowia" pisze: „Zagadnienie dotyczące wartości piwa, jako napoju i środka spożywczego, od niepamiętnych czasów było tematem roztrząsanym przez wielu na łamach prasy całego świata, a wielokrotnie było też tematem poważnych i głębokich studjów naukowych. Sfery fanatycznego antialkoholizmu naturalnie odmawiają piwu wszelkich naukowo dowiedzionych zresztą zalet dlatego jedynie, że zawiera ono znikomą zawartość alkoholu, która niweczy wszystkie dodatnie cechy piwa. Na to, że tak mała zawartość alkoholu jest fizjologicznie dla człowieka normalnego nieszkodliwą, pozostają głusi uporczywie i każdą choćby najmniejszą dawkę alkoholową uważają za truciznę".

W sprawie tej zabrali głos na łamach „Darmstadter Tageblatt" dwaj wybitni uczeni niemieccy z działu fizjologji i medycyny, radca sanitarny z Berlina Dr. Bergman i Dr. med. Georgi, którzy na temat szkodliwości małych porcji alkoholu napisali:

„Spożycie piwa nie jest li tylko zagadnieniem odżywiania, gdyż dzięki hygienicznej i gospodarczej doniosłości jest dziś sprawą dobra ogólnego. Dlatego też o istocie tego zagadnienia należy jaknajpilniej pouczyć najszersze warstwy ludności, nie opierając się jednak na efektach djalektycznych, lecz jedynie na prostem omówieniu rzeczywistości.

Na pierwszy plan wysuwają się trzy prawdy:

Po pierwsze: alkohol nie jest dla naszego organizmu składnikiem trującym i obcym, lecz wytwarza się sam w komórkach naszego ciała. Bierze on zatem również udział w podtrzymaniu naszego życia i zdrowia.

Po wtóre: od czasów zamierzchłej przeszłości aż po dzień dzisiejszy było i jest rozpowszechnione spo-

Tegorocznego zmniejszonego urodzaju starczy na pokrycie zmniejszonego zapotrzebowania. Ewentualne zwiększenie się produkcji piwa będzie zmuszało do zużywania zapasów chmielu z lat poprzednich.

Zwyczajem lat dawnych, każdy kraj dużo pisze o pierwszorzędnej wartości swego chmielu. W tej propagandzie naturalnie przodują czesi, ale nie można zapominać, że i oni przeszli parotygodniowy okres deszczów i chmiele ich ucierpiały w równym stopniu.

Chmiele, zebrane przed deszczami, zachowały kolor zielony, lecz są lżejsze. Lepiej wykształcone szyszki mają defekty w kolorze.

Przypuszczalny zbiór w Polsce wyniesie około 30,000 ctn. Od kilku dni czynione są już zakupy u nas przez kupców norymberskich. Kupcy ci nietylko w Polsce, lecz i w Jugosławji poszukują dobrych chmieli i co jest ciekawe, ofiarowują ceny powyżej norm żateckich.

Pierwsze Sprawozdanie Roczne Zarządu Związku Piwowarów w Polsce

za czas od dnia 9 września 1930 roku do dnia 12 września 1931 r.

Zatwierdzony na Walnem Zebraniu Dorocznem we Lwowie dnia 7 września 1930 roku Zarząd Związku Piwowarów w Polsce w składzie następującym:

Przewodniczący: kol. E. Chocieszyński (Ostrów Pozn.),

Zastępca przewodniczącego: kol. T. Lampe (Warszawa),

Skarbnik: kol. B. Kaczmarek (Poznań),

Zastępca skarbnika: kol. E. Kirschner (Bydgoszcz),

Sekretarz: kol. K. Kaempe (Tenczynek) i

Zastępca sekretarza: kol. inż. M. Kiwerski (Warszawa),

obradował w roku sprawozdawczym 1930 — 31 na trzech zebraniach.

Pierwsze z tych zebrań Zarządu odbyło się w mieszkaniu kol. B. Kaczmarka w Poznaniu dnia 7 października 1930 r., drugie — w sali posiedzeń Zjednoczonych Browarów Warszawskich pod firmą „Haberbusch i Schiele" w Warszawie dnia 1 lutego 1931 r., trzecie — w sali posiedzeń Browarów Huggera w Poznaniu dnia 3 maja 1931 roku.

Podczas ostatniego Zebrania Zarządu wybrana komisja Egzaminacyjna w osobach: kol. E. Kirschnera (przewodniczącego) i kol. kol.: A. Thuma i K. Kaempego (członków Komisji) po przesłuchaniu uczni zgłoszonych zaliczyła w poczet pomocników piwowarskich:

1) Ulrycha Luxa z browaru Ostrowskiego i
2) Henryka Woźnickiego z browaru w Zwierzyńcu Lubelskim.

Na zebraniach Zarządu przyjęci zostali do grona członków Związku, jako członkowie zwyczajni pp.:

1) Bahr Władysław — Lwów,
2) Bartl Józef — Lwów,
3) Beill Władysław — Warszawa,
4) Borodajkiewicz Roman — Lwów,
5) Bylica Marjan — Tarnów,
6) Daab Leopold — Tarnów,

żywanie przez ludność napojów alkoholowych u wszystkich ludów naszej ziemi, co jest dowodem, że odpowiada głęboko zakorzenionym, potrzebom szerokich mas.

Po trzecie: piwo, ze wszystkich znanych nam napojów zawiera obok największej ilości węglowodanów, najmniejszą zawartość alkoholu, wobec czego jest najpożyteczniejszym środkiem do zaspokojenia potrzeb alkoholowych.

Jeżeli uwzględnimy te trzy prawdy niezbite, to musimy wyciągnąć stąd wniosek, że nie wolno nam walczyć ze spożyciem piwa, lecz tylko z brakiem umiarkowania. Nawet najniezbędniejsze środki spożycia, jak np. sól, chleb i woda mogą stać się truciznami śmiercionośnemi przez samo ich nadużycie. Więc dlatego mielibyśmy się ich wyrzec i potępić.

Piwo niezależnie od swego wielkiego znaczenia w życiu gospodarczem narodów, jest nieocenionym środkiem pomocniczym hygieny ludowej. Zakaz spożywania, a nawet tylko spadek spożycia piwa, miałby i musiałby mieć skutek taki, że miejsce piwa zajęłyby trunki inne małowartościowe, a szkodliwe".

Z odczytu P. R. Funke, Prezesa Związku browarów niemieckich wygłoszonego na XII kongresie Międzynarodowej Ligi Przeciwników Prohibicji, tłumaczonego w Nr. Nr. 26 i 27 r. 1931 „Przemysłu Piwowarskiego", dowiadujemy się, że w roku 1930 wyprodukowano w Niemczech ogółem 51 miljonów hektolitrów piwa. Taka ilość pożywnego napoju zbożowego posiadającego wartość przeciętną 450 kalorji w litrze, przedstawia w sumie ogólnej około 2.3 biljona kalorji. Gospodarka spożywcza europejskich krajów cywilizowanych oblicza zapotrzebowanie przeciętne jednego człowieka dziennie na 2700 kalorji. Stąd wynika że roczne zapotrzebowanie ludności państwa niemieckiego (około 64 miljonów) dochodzi do 63 bijlonów kalorji. Ilość więc piwa, wyprodukowanego w roku 1930 i przedstawiającego wartość 2.3 biljona kalorji, pokrywa prawie 4% ogólnego zapotrzebowania. Charakteryzuje to najlepiej rolę piwa,

7) Dobrotwir Włodzimierz — Lwów,
8) Iwanowicz Jan — Lwów,
9) Jankowski Mieczysław — Okocim,
10) Jarosz Jarosław — Lwów,
11) Kaliwoda Piotr — Ostrowiec,
12) Koryciński Wacław — Radom,
13) Kowal Bronisław — Lwów,
14) Kreisig Fryderyk — Tenczynek,
15) Nawrocki Teodor — Bydgoszcz,
16) Olszewski Czesław — Warszawa,
17) Sziszka Adolf — Lwów,
18) Sziszka Roman — Lwów,
19) Szpikowski Stanisław — Konin,
20) Uścieński Roman — Lwów,
21) Wesely Emil — Lwów,
22) Wesely Roman — Lwów,
23) Wiewiórowski Marjan — Łódź,
24) Zienkiewicz Jan — Zwierzyniec Lubelski.

Jako członkowie wspierający:

1) Baying Karol — Lwów,
2) Beran Wincenty — Osiek,
3) Brykiert Emil — Brwinów, pod Warszawą,
4) Hirszfeld Ernest — Bielsko,
5) Petschinka Rudolf — Poznań,
6) Sahlman Kurt — Poznań,
7) Willenz Adolf — Dziedzice.

W roku sprawozdawczym 1930—31 zmarli członkowie zwyczajni: ś. p. Franciszek Kaczmarek i ś. p. Andrzej Poznański, obaj z Browarów Huggera w Poznaniu, oraz właściciele browarów wspierających Związek Piwowarów w Polsce: ś. p. Jan Baron Goetz Okocimski (Okocim) i ś. p. Kazimierz Schiele; współwłaściciel browaru „Haberbusch i Schiele" (Warszawa).

Dnia 9 września 1930 roku Związek liczył:

3 członków honorowych,
19 „ wspierających i
124 „ zwyczajnych,

czyli ogółem 145 członków.

Dnia 12 września 1931 r. ilość członków Związku przedstawia się następująco:

3 członków honorowych,
26 „ wspierających i
146 „ zwyczajnych,

ogólna więc liczba członków Związku doszła do cyfry 175.

Projektowany drugi kurs piwowarski w Krakowie w roku sprawozdawczym nie doszedł do skutku z powodu zbyt małej ilości zgłoszeń, oraz ogólnych ciężkich warunków przemysłu piwowarskiego, co się odbijało i na Kasie Związku. Z powodu niepłacenia składek Sekretarjat Związku rozesłał do szeregu zalegających z opłatą członków listy polecone, podając termin ostateczny uregulowania zobowiązań i przypominając Artykuł 11 Statutu, mocą którego zalegającym z opłatą członkom grozi wykluczenie ze Stowarzyszenia. Upominania tego rodzaju wobec ciężkich ogólnie warunków materjalnych nie zawsze zostały uwieńczone dobrym skutkiem. Kryzys panujący od dłuższego czasu w przemyśle uniemożliwiłby wielu członkom naszym uczestniczenie w Kursie piwowarskim, wobec czego zorganizowanie tego Kursu odłożono do roku następnego.

Na listę prenumeratorów „Przemysłu Piwowar-

---

którą ten „chleb w rozczynie" odgrywa w powszechnem odżywianiu ludności.

Portugalja. Część dawnej Luzytanji, położona przy ujściach do morza rzeki Duero i nazwana Portugalją od miasta Portus Cale, albo Oporto, staje się królestwem samodzielnem w roku 1095, utworzonem na gruzach państwa Maurytańskiego. Z biegiem czasu umiejętne rządy władców Portugalji zdobywają dla tego małego kraju liczne kolonje zamorskie rozwijając i wzbogacając przemysł krajowy.

Zabronione za czasów panowania islamu na całym półwyspie pirenejskim napoje alkoholowe przywrócone zostają na nowo ludności. Poza wytwarzanemi od czasów bardzo dawnych i znanemi w świecie całym winami z „Oporto" i „Maderą" na czele, ludność Portugalji wytwarza też i napój zbożowy — piwo.

Produkcja piwa portugalskiego, pomimo ciężkich warunków konkurencyjnych, w kraju obfitującym w winnice, wynosi jednak w roku 1907 około 24 tysięcy hektolitrów, po wojnie światowej poprawia się jeszcze i wzrasta w roku 1925 do 65 tysięcy i dochodzi w roku 1928 do cyfry 100 tysięcy hektolitrów. Portugalja produkuje więc piwa prawie tyle co Grecja i Łotwa, a więcej od Bułgarji i Estonji.

Rosja. Najdawniejsze księgi — rękopisy rosyjskie, jak ułożony przez Jarosłowa Mądrego pierwszy kodeks słowiański, zwany „Russkaja Prawda", wspominają już o słodzie piwowarskim, stwierdzając istnienie piwa, jako narodowego napoju słowiańskiego, już w czasach Rusi najdawniejszej. Stare kroniki jednak wykazują, że piwowarstwo rozpowszechnione było przeważnie tylko na Rusi południowej, a ludność ziem północnych tego kraju wytwarzała od czasów niepamiętnych najstarszy narodowy napój rosyjski, zwany kwasem.

(C. d. n.).

skiego", po cenie zniżonej staraniem Zarządu Związku dla wszystkich jego członków do złotych dziesięciu, zapisało się w grudniu 1930 roku tylko dwudziestu kolegów. Nowi prenumeratorowie otrzymują za pośrednictwem Zarządu „Przemysł Piwowarski", począwszy od 1 stycznia roku bieżącego.

Dnia 31 grudnia 1930 roku zalegalizowano Nowy Statut Związku Piwowarów w Polsce, podając w Artykule Pierwszym jako siedzibę Związku, działającego obecnie na terenie całej Polski Zjednoczonej, Miasto Stołeczne Warszawę. W tej nowej siedzibie Związku zorganizowano stałe biuro Sekretarjatu Zarządu, czynne od dnia 1 lutego 1931 roku. Nowy Statut Związku Piwowarów w Polsce wydrukowano w 500 egzemplarzach celem rozdania wszystkim członkom Związku, w tym też celu Sekretarjat Zarządu ułożył nowy spis członków Związku, który odbito w 200 egzemplarzach ,oraz nowe karty Zgłoszeń wydrukowane w 500 egzemplarzach.

Czynne od dnia 1 lutego 1931 roku w Sekretarjacie Zarządu Związku biuro pośrednictwa pracy ogłasza w odstępach dwumiesięcznych w „Przemyśle Piwowarskim" odezwy do P.P. Właścicieli browarów, prosząc o kierowanie wszelkich zamówień sił piwowarskich do Sekretarjatu. Odezwy te nie przebrzmiały bez echa(gdyż w ciągu wiosny i lata roku bieżącego szereg browarów naszych zgłaszał się do Sekretarjatu Związku o wskazanie kandydatów na posady kierowników i pomocników browaru. W odpowiedzi na oferty zgłaszane Sekretarjat kierował natychmiast poszukujących posad członków Związku, którzy w poszczególnych wypadkach nowe stanowiska otrzymali. Nie wszystkich jednak bezrobotnych piwowarów naszych umieścić się dotąd udało, ilość kandydatów na posady wobec zwiększającego się wciąż bezrobocia stale przewyższa zapotrzebowanie. Wystarczy przytoczyć, że na wolną posadę kierownika jednego z naszych średnich browarów Sekretarjat Zarządu przesłał w swoim czasie oferty, aż piętnastu kandydatów, członków Związku naszego. Stałą więc troską Zarządu Związku Piwowarów w Polsce pozostaje nadal umożliwienie wszystkim bez wyjątku kolegom naszym zajęcia odpowiednich stanowisk w browarach.

Nad panującem w przemyśle naszym bezrobociem, potęgującem się jeszcze wskutek zajmowania wielu posad w browarach naszych przez cudzoziemców, debatował na wszystkich swych zebraniach Zarząd Związku. Uchwalono opracować wyjaśniające stan rzeczy memorjały do P.P. Właścicieli browarów i odpowiednich Władz Ministerjalnych, lecz przedewszystkiem odwołać się do Walnego Zebrania Dorocznego wszystkich członków naszych z prośbą o współdziałanie w tej palącej sprawie.

Ożywione dyskusje na wszystkich Zebraniach Zarządu obecnego roku sprawozdawczego wywoływała ważna dla całego naszego przemysłu sprawa piwowarskich drożdży prasowanych. W dziejach tego niekończącego się nigdy zatargu piwowarów z władzami skarbowemi zanotowano w roku sprawozdawczym nowy wypadek, dotyczący długoletniego członka Zarządu Związku, który po długotrwałym procesie, pomimo przytaczania przez obronę niezbitych argumentów fachowych, skazany został przez Sąd Najwyższy na karę za wysłanie z browaru drożdży w stanie prasowanym.

W sprawie tej wybrana w tym celu komisja w osobach kol. kol.: T. Lampego, E. Chocieszyńskiego i M. Kiwerskiego, opierając się na cennych referatach fachowych wybitnych Profesorów naszych wyższych uczelni, wystąpi z odpowiednim memorjałem do Władz Ministerjalnych i Sejmu Ustawodawczego, gdyż uregulowanie raz na zawsze tej kwestji nastąpić może jedynie w drodze zmiany odpowiedniego paragrafu Ustawy Skarbowej.

Doroczny Zjazd Jesienny i Walne Doroczne Zebranie członków Związku Piwowarów w Polsce na zakończenie obecnego roku sprawozdawczego uchwalono odbyć w Katowicach i Tychach w dniach 12, 13 i 14 września 1931 roku. Sprawę organizacji Zjazdu powierzono kol. kol.: K. Kaempemu i P. Cesarzowi. W programie Zjazdu w ogólnych zarysach uchwalonych na Zebraniu Zarządu dnia 3 maja, umieszczono: w sobotę 12 września w Katowicach pierwsze zebranie towarzyskie przybyłych na Zjazd uczestników, w niedzielę 13 września po nabożeństwie w Katedrze Św. Piotra i Pawła w Katowicach Walne Doroczne Zebranie zakończone referatem Dyrektora Szkoły Piwowarskiej w Krakowie Prof. Dr. Inż. Andrzeja Krzemeckiego, a w poniedziałek 14 września egzamin zgłoszonych uczni piwowarskich w Tychach, zwiedzanie browarów miejscowych, wreszcie dalszy ciąg obrad, referaty i dyskusje fachowe. Program szczegółowy Zjazdu ogłoszono w „Przemyśle Piwowarskim", a niezależnie od tego rozesłano w drukowanych dwustu egzemplarzach pod adresem wszystkich członków Związku oraz Zarządów wielu browarów.

Inż. Marjan Kiwerski
Sekretarz Związku Piwowarów w Polsce.

OPŁATY NA FUNDUSZ DROGOWY.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 września 1931 r. ustalające wysokość opłat od pojazdów mechanicznych.

Na podstawie art. 6 pkt. 4 ustawy z dnia 3 lutego 1931 roku o Państwowym Funduszu Drogowym (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 81) zarządza się co następuje:

§ 1. Wysokość opłat od pojazdów mechanicznych, ustanowionych art. 6 ustawy z dnia 3 lutego 1931 roku o Państwowym Funduszu Drogowym (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 81) ustala się na rok budżetowy 1931/32 w stosunku rocznym jak następuje:

1) od samochodu osobowego służącego do własnego użytku:

a) po 40 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1,500 kg.;

b) od samochodu, którego waga własna przewyższa 1,500 kg. 600 zł. od 1,500 kg. i po 50 zł. od każdych następnych; 100 kg.;

2) od samochodu osobowego użytkowanego przez przedsiębiorstwa przewozowe w celach zarobkowych (autobusów dorożek samochodowych) po 40 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej samochodu;

3) od samochodu ciężarowego lub traktora służącego do własnego użytku — po 32 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej;

4) od samochodu ciężarowego lub traktora użytkowanego w celach zarobkowych — po 48 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej;

5) od przyczepek do pojazdów mechanicznych, tak dla przewozu osób, jak i ciężarów — po 30 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej przeczepki;

6) od motocykla bez przyczepki — po 50 zł. od sztuki;

7) od motocykla z przyczepką oraz trzykołowych pojazdów mechanicznych (cyklonetek) po 75 zł. od sztuki.

Przy obliczaniu wagi pojazdów mechanicznych nie uwzględnia się ilości ułamkowych do 50 kg. włącznie, a ilości większe niż 50 kg. liczy się za 100 kg.

Dla pojazdów mechanicznych i przeczepek na kołach o pełnych obręczach gumowych podwyższa się określone w ustępie pierwszym stawki o 25%, zaś na kołach o obręczach żelaznych — o 100%.

§ 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Robót Publicznych.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1931 roku.

Prezes Rady Ministrów: *A. Prystor.*
Minister Robót Publicznych: *Norwid Neugebauer.*

Od Automobilklubu Polski otrzymaliśmy następujący odpis pisma Ministerstwa Robót Publicznych:

„Ministerstwo Robót Publicznych komunikuje, że na skutek jego interwencji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, okólnikiem Nr. 151 z dnia 26.VII r. b. (Nr. S. F. 6152/2) wyjaśniło, że z dniem 1 kwietnia 1931 roku, t. j. od chwili uzyskania mocy obowiązującej ustawy z dnia 3 lutego 1931 roku o Państwowym Funduszu Drogowym (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 81), związki komunalne utraciły prawo pobierania komunalnych opłat z art. 27 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych za używanie dróg od pojazdów mechanicznych, wymienionych w art. art. 6 i 8 ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, oraz od pojazdów konnych, wymienionych w art. 8 tejże ustawy.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tymże okólnikiem zarządziło zaprzestanie poboru opłat komunalnych za używanie dróg od wyżej wskazanych pojazdów.

Za Dyrektora Departamentu

(—) *W. Godlewski.*

Warszawa, dn. 12 września 1931 r.".

CENY JĘCZMIENIA

Warszawa.	24/IX	22.— — 24.— zł.
	29/IX	23.— — 24.— zł.
	1/X	23.— — 24.— zł.
Poznań.	23/IX	23.50 — 24.50 zł.
	24/IX	23.50 — 24.50 zł.
	26/IX	23.50 — 24.50 zł.
	29/IX	23.50 — 24.50 zł.
	30/IX	23.50 — 24.50 zł.
	31/IX	23.50 — 24.50 zł.
Lublin.	23/IX	19.— — 19.50 zł.
	25/IX	20.— — —.— zł.
	30/IX	21.— — 22.— zł.
	1/X	21.50 — —.— zł.
Łódź.	23/IX	23.— — 25.— zł.
	28/IX	23.— — 25.— zł
Bydgoszcz.	23/IX	22.50 — 23.50 zł.
	30/IX	22.50 — 23.50 zł.
Chicago.	22—29/IX	Malting 38 — 62 cts za bushel

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł. 150.—; $^1/_2$ str. Zł. 80.—; $^1/_3$ str. Zł. 60.—; $^1/_4$ str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń.

Redaktor: W. Adam. - - - - Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.